

Vivian w Szopienicach

Autor: LJ
19.12.2009.
Zmieniony 19.12.2009.

Studentka kierunku nauki polityczne i stosunki międzynarodowe o imieniu Vivian przybyła z Chin do Polski, by opowiadać uczniom szkół średnich o swej ojczyźnie. Zajęcia trwały w naszej szkole od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 12.00. Vivian zaczęła od przedstawienia się, a następnie wyświetliła prezentację PowerPoint oraz filmy. Następnie wszyscy wykonywali z papieru serce z napisem "I love you" - w języku chińskim! Były też inne zabawy, m.in. grzechy telefon. Bardzo ciepło mówiła o Tybecie - z Pekinu do stolicy Tybetu można dojechać pociągami - jest to najwyżej położona linia kolejowa na świecie i została oddana do użytku przed trzema laty. W artykule znajdują się fotografie z lekcji przeprowadzonej przez Vivian z klas IIc.

Na początku trzeba napisać "kocham cię" po chińsku...

...co wcale nie jest takie trudne

Chiński język - dziwna język!

Teraz te chińskie słowa trzeba zawinąć w serduszko...

Oto Vivian oraz ja - fotograf (wszystkich zdjęć za wyjątkiem tego, które zrobił człowiek zwany Meduzą)

Pamiątkowa fotka

Kartka musi być kwadratowa

Wszyscy (prawie) wpatrzeni w instrukcje Vivian

A oto film, jaki pokazała Vivian klasie IIc

"Kocham cię" - po chińsku

Vivian pokazuje, jak robić serce

To było znakomite wypełnienie luki po zajęciach technicznych, jakich obecnie nie ma już w szkołach

To serduszko ma zostać wręczone swojej sympatii...

...która i tak nie będzie w stanie odgadnąć, co znaczy tajemniczy szyfr

Zajęcia odbywały się w pracowni multimedialnej

Vivian chętnie pomaga w złożeniu serduszka

Pomoc w nauce - szczególnie w tym temacie - bardzo pożądana...

Kolejny zagięcie kartki

...i chińskie serduszko już prawie gotowe

Już za dwa miesiące walentynki - może warto te serca zachować na tę okazję?

Ilc zasłuchana...

...a Vivian tłumaczy kolejne zagięcia

Chuck Norris wykonuje swą pracę z wielkim zaangażowaniem

Sprawdziły się dowcipy o Chucku, m.in.: "Chuck Norris potrafi nalać wody do sitka." (a nawet wykonać chińskie serce)

Albo: "Tylko Chuck Norris potrafi zrozumieć kobiety." (także te mieszkające w Pekinie!)

Czasami w pierwszej chwili najtrudniej coś zobaczyć!

Cierpliwa Vivian, a w końcu ciwie Łe - bo tak brzmi jej imię po chińsku

A chińskie nazwisko Vivian to Uuu

Poniżej fotografie z dalszej części produkcji serc z chińskim "Kocham cię"

A to kolejna zabawa: w głuchoy telefon

Jednak Vivian dała tak trudne do wymówienia zdanie, że już na samym początku były problemy z przekazaniem dalej

A na koniec było sporo radości!

Bardzo ciekawy raport z wycieczki do Chin znajdziesz TUTAJ.

Foto i komentarze: LJ

Foto i komentarze: LJ

{moscomment}